

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI USTAWODAWCZEJ

(NR 62)

z dnia 23 listopada 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ustawodawczej (nr 62)

23 listopada 2017 r.

Komisja Ustawodawcza, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Asta (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 34 ust. 8 regulaminu Sejmu – komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami;

– zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 34 ust. 8 regulaminu Sejmu – poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw;

– zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 34 ust. 8 regulaminu Sejmu – poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o broni i amunicji.

W posiedzeniu udział wzięli: **Bogdan Oleksiak** – dyrektor Departamentu Transportu Drogowego Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Marciniak** prezes Stowarzyszenia Pomocy Niepełnosprawnym Kierowcom SPiNKa.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marek Jaśkowski**, **Ziemowit Cieślik** – eksperci Biura Analiz Sejmowych, **Marcin Wójcik** i **Magdalena Żychlińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Analiz Sejmowych oraz **Krzysztof Pater** stały doradca Komisji do Spraw Petycji.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Ustawodawczej. Witam wszystkich przybyłych na dzisiejsze posiedzenie. Witam przedstawicieli Biura Analiz Sejmowych. Witam panie poseł i panów posłów. Witam gości reprezentujących Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa. Pana dyrektora Bogdana Oleksiaka oraz pana Tomasza Piętka, który jest głównym specjalistą w Departamencie Transportu Drogowego.

Porządek dzienny macie państwo przed sobą. Wczoraj informowałem, że będzie on rozszerzony o jeden punkt. Jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciwu, to uznam, że Komisja przyjęła rozszerzony porządek dzienny. Sprzeciwu nie słyszę. Porządek dzienny przyjęliśmy i przystępujemy do jego realizacji.

Punkt pierwszy: zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 34 ust. 8 regulaminu Sejmu – komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami.

Proszę o zabranie głosu pana posła Sławomira Piechotę.

Poseł Sławomir Piechota (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, projekt przedkłada Komisja do Spraw Petycji. Projekt powstał na podstawie petycji skierowanej do marszałka Sejmu przez pana Mariusza Nowaka z Zawiercia, który wyraził zgodę na ujawnienie swoich danych osobowych. W uzasadnieniu petycji postulującej umożliwienie osobom niesłyszącym uzyskiwanie prawa jazdy kat. C, czyli do kierowania pojazdami ciężarowymi, napisał między innymi: „Obecnie obowiązujące przepisy uniemożliwiają osobom głuchym ubieganie się, jak i zdawanie przez nie prawa jazdy kategorii C. To dla nas niedorzeczne i niezrozumiałe, gdyż osoby głuche są świetnymi kierowcami. Nie odnotowano dotychczas przypadków spowodowania przez nich wypadków. Są one bardzo dobrymi i uważnymi wzrokowcami, przez co posiadają predyspozycje do kierowania pojazdami kategorii C. Trzeba dać im szansę i możliwości. Powinni mieć takie same prawa jak osoby

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Widzę, że nie ma wnioskodawcy, ale proszę powiedzieć – czy dotyczy to tylko i wyłącznie stażu w ochotniczych strażach pożarnych? Czy dotyczy to też innych przypadków?

Ekspert z BAS Marek Jaśkowski:

Zgodnie z projektem osobie, która była przez co najmniej 20 lat czynnym członkiem OSP przysługuje dodatek do emerytury, który wynosi 20 zł za każdy udokumentowany rok. Tu jest dalej wyjaśnione, co to znaczy być czynnym członkiem OSP. Kolejny przepis przewiduje, że zaświadczenie o spełnieniu tych wymogów ma być wystawione przez wójta, burmistrza lub prezydenta miasta.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

W takim razie proszę powtórzyć, jaki jest zarzut niekonstytucyjności takiej propozycji?

Ekspert z BAS Marek Jaśkowski:

Nie ma tu niekonstytucyjności, natomiast chodzi o niezgodność z rozporządzeniem unijnym, które przewiduje, że jeśli taki staż został nabyty w analogicznej służbie w innym państwie członkowskim, to on powinien być uwzględniony przy obliczaniu dodatku do świadczenia emerytalnego.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Czy w sytuacji, gdyby do tego projektu zgłoszono poprawkę związaną z innymi krajami UE, ta wada by zniknęła?

Ekspert z BAS Marek Jaśkowski:

Ta wada by zniknęła. Wskazaliśmy w naszej opinii, że są dwa inne projekty, które dotyczą tej samej problematyki i zostały pozytywnie zaopiniowane przez BAS.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Panie przewodniczący, mam taką prośbę, porozumiem się przedstawicielem wnioskodawców i powiem, że proszę o uzupełnienie tego projektu o staż w straży pożarnej w innych krajach członkowskich. Na dziś prosiłbym o nierozpatrywanie tego projektu.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Lepszy byłby wniosek o to, żeby głosować za dopuszczalnością. Podtrzymuje pan poseł swój wniosek?

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Po tym uzupełnieniu będzie bardziej czysta sytuacja. Co nagle to po diable. Jeżeli jest możliwość uzupełnienia, to zobaczymy, co wnioskodawcy zaproponują. Wtedy ta wada zniknie i nikt nie będzie miał wątpliwości.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze, jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciwu, to uznam, że wniosek pana posła Kłopotka został przyjęty. Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że wniosek został przyjęty. Do sprawy powrócimy na jednym z kolejnych posiedzeń Komisji.

→ Przystępujemy do trzeciego punktu porządku dziennego. Zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 34 ust. 8 regulaminu Sejmu – poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o broni i amunicji. Oddaję głos przedstawicielce wnioskodawców, pani poseł Annie Marii Siarkowskiej. Proszę bardzo.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, projekt nowelizacji ustawy o broni i amunicji został przygotowany w konkretnych okolicznościach. Po pierwsze, mamy do czynienia z sytuacją, w której, podejmując działania na rzecz tzw. profesjonalizacji sił zbrojnych, doprowadzono do zawieszenia obowiązkowych form pełnienia czynnej służby wojskowej, zwłaszcza zasadniczej służby wojskowej. Zaprzestano również szkolenia wojskowego absolwentów szkół wyższych. Skutkiem tego rodzaju działań było radykalne ograniczenie w zakresie dopływu rezerw osobowych do sił zbrojnych. Obecnie są podejmowane działania na rzecz odbudowy szkolenia rezerw osobowych. Na razie cały system nie został przygotowany, nie funkcjonuje kompleksowo. W tej chwili dopływ

rezerw kadrowych do sił zbrojnych jest w zasadzie z jednego źródła. Jest to służba przygotowawcza NSR, która stanowi, tak naprawdę, promil potrzeb polskich sił zbrojnych. Dziś budowany jest przede wszystkim system ochotniczy, czyli oparty na ochotniczym pełnieniu służby wojskowej. Jego elementem jest szkolenie prowadzone w klasach mundurowych, jest też program przygotowany przez MON pod nazwą Legia Akademicka. Jest również kwestia włączenia w system obrony terytorialnej organizacji proobronnych.

Tego projektu nie można traktować tylko pod takim względem, że ustawa o broni i amunicji dotyczy tylko dostępu cywili do broni, zaś kwestie dostępu do broni przez siły zbrojne, przez formacje mundurowe, regulują inne ustawy, w tym również ustawa o powszechnym obowiązku obrony. Dziś, tak naprawdę, mamy do czynienia z potrzebami sił zbrojnych, które są z pogranicza tych dwóch sfer, regulowanych ustawą o broni i amunicji oraz ustawą o powszechnym obowiązku obrony i innymi ustawami.

Ten projekt jest *de facto* ściśle związany z włączaniem organizacji proobronnych w system obrony terytorialnej. Obrona terytorialna, to nie są tylko Wojska Obrony Terytorialnej; obrona terytorialna to element nowoczesnej struktury militarnej, którego powiązanie z systemem niemilitarnym w decydujący sposób wpływa na skuteczność obrony narodowej. Kluczowym dla obrony terytorialnej jest budowa powiązań z systemem niemilitarnym. Ten projekt, który rozważamy, jest elementem budowy takich powiązań.

Polskie prawo jest w tym względzie mocno niedostosowane, ponieważ istnieje sytuacja, o której mówiłam, że są dwa odrębne środowiska. Odrębnie traktuje się środowisko cywilne i odrębnie traktuje się środowisko wojskowe. Polskie prawo dziś nie dopuszcza sytuacji, nie reguluje sytuacji, w której środowisko militarne buduje połączenia z systemem niemilitarnym i włącza elementy systemu niemilitarnego, jakim są organizacje proobronne, w system militarny, czyli w system obrony terytorialnej.

Celem ustawy jest wykorzystanie sprzętu wojskowego, który jest zbędny siłom zbrojnym, przede wszystkim przez organizacje proobronne, na które będzie się cedowało konkretne zadania z obszaru szkolenia rezerw osobowych. Chcę wyraźnie podkreślić, że chcemy umożliwić organizacjom proobronnym wykorzystanie do szkolenia broni i amunicji, która jest przeznaczona do zbycia. Nie będą to jednak wszystkie organizacje proobronne, ale tylko te, które są certyfikowane. Co to znaczy certyfikowane? Co się składa na tę certyfikację? To są takie organizacje, które uzgodnią statut z MON, podpiszą odpowiednią umowę z MON, a także spełnią określone prawem wymogi, takie jak: założenie magazynu broni, uzyskanie świadectwa broni oraz dopuszczenie do użytkowania broni te osoby, które będą z niej korzystać.

W tej chwili powyższe wymogi jest w stanie spełnić zaledwie kilka organizacji spośród, myślę, że takich większych organizacji jest około 100. Wymogi jest w stanie spełnić dziś 3–5 organizacji. Naprawdę są to bardzo wysokie wymogi. W przyszłości może być tych organizacji więcej, na co oczywiście liczymy.

Dziś organizacjom proobronnym pozwala się używać amunicji pochodzenia wojskowego, lecz tylko na strzelnicach wojskowych i to przejściu bardzo skomplikowanych procedur. Należy też zwrócić uwagę na to, że jeżeli w danej jednostce występuje dany typ karabinku, z którego można byłoby dany typ amunicji wystrzelać, to wówczas w takiej jednostce ta amunicja nie może być, co jest naturalne, używana przez organizacje proobronne i wykorzystywana do szkolenia, a ten problem się pojawia. Dziś organizacje proobronne nie mogą mieć takiej amunicji na stanie. Nasza ustawa to umożliwi. Naszym zdaniem, nowe przepisy przyczynią się do upowszechnienia i podniesienia poziomu strzelectwa w Polsce.

Chcę też zwrócić uwagę Wysokiej Komisji na koszty związane dziś ze strzelectwem...

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pan poseł Kłopotek, bardzo proszę.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Bardzo przepraszam, że przerywam pani poseł, ale my nie rozstrzygamy celowości tej ustawy. My mamy wydać opinię, czy są wątpliwości natury konstytucyjnej, co do tego projektu, lub wątpliwości związane z prawem Unii Europejskiej. Proszę panią poseł,

żeby się na tym skoncentrowała, bo na pewno zna pani opinie BAS o tym projekcie. O to nam chodzi. Natomiast co do celowości, to nie to miejsce i nie ta komisja.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję panu posłowi za zwrócenie uwagi, natomiast ten wstęp, którego dokonałam, jest jak najbardziej uzasadniony, ponieważ nie jesteśmy w stanie odnieść się do opinii BAS, jeżeli nie będziemy znali materii tej ustawy, albowiem ona *stricte* dotyczy kwestii związanych z obroną narodową. Jeżeli nie powiemy sobie, dlaczego jest to związane z obroną narodową, to nie będziemy w stanie odnieść się do opinii BAS. Bardzo proszę pozwolić mi kontynuować. Zaraz przejdę do odniesienia się do konkretnych zarzutów sformułowanych przez BAS wobec tej ustawy.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pani poseł, ale syntetycznie, bo posłowie już odchodzą do innych zajęć i nie będziemy mieli potrzebnego kworum, żeby zaopiniować pani projekt.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS) – spoza składu Komisji:

Jakie są zarzuty BAS wobec projektu? Pierwszy dotyczy kwestii związanych z bronią szkolną. BAS podniosło, że kwestia, która jest regulowana w ustawie, którą proponujemy, związana z bronią szkolną jest taka, że nie można wykluczyć, że ta broń będzie się nadawała do przerobienia, że projekt nie posługuje się kryterium trwałej niezdatności do użytku takiej broni. Uważamy, że wystarczy dodać w art. 7b słowo „trwale”, aby spełnić odpowiednie wymogi. Wtedy ten punkt miałby brzmienie: „W rozumieniu ustawy broń szkolną stanowi broń lufowa wyprodukowana w celach szkoleniowych w sposób trwale uniemożliwiający oddanie strzału oraz przekrój broni lufowej pozbawiony możliwości oddania strzału i przeznaczony do celów szkoleniowych”.

Chcę zauważyć, że słowo „trwale” odnosi się do tych kwestii, które mamy w ustawie o broni i amunicji. Myślę o art. 7 ust. 1a, który mówi: „W rozumieniu ustawy, dający się przystosować do miotania jednego lub większej liczby pocisków lub substancji w wyniku działania materiału miotającego uznaje się przedmiot, który ze względu na swoją budowę lub materiał, z którego jest wykonany, może być łatwo przerobiony w celu miotania”. Broń szkolna trwale uniemożliwia oddanie strzału, a więc nie może być łatwo przerobiona w celu miotania. Dalej jest napisane: „nadanie broni cech użytkowych bez podjęcia czynności specjalistycznych nie jest możliwe”. To wypełnia przepis art. 6a ust. 2, czyli z założenia taka broń nie może strzelać. Skoro taka broń z założenia nie może strzelać, bez podjęcia czynności specjalistycznych, to taka broń w żaden sposób nie spełnia cech broni palnej, która jest w rozumieniu dyrektywy unijnej.

Po drugie, chciałabym się odnieść do zarzutu BAS dotyczącego przekazywania organizacjom proobronnym broni samoczynnej. BAS podniósł, że stałoby to w sprzeczności z dyrektywą. Tu chciałabym podnieść, jakie wyjątki od dyrektywy są przewidziane w jej art. 6 pkt 2, który brzmi: „W celu ochrony bezpieczeństwa infrastruktury krytycznej, żeglugi handlowej, konwojów wysokiej wartości oraz ważnych obiektów, a także w celach obrony narodowej, w celach edukacyjnych, kulturowych, badawczych i historycznych, w indywidualnych, wyjątkowych i należycie uzasadnionych przypadkach, pozwolenie na broń palną, istotne komponenty i amunicję, sklasyfikowane w kategorii A, można wydawać, jeżeli nie jest to sprzeczne z bezpieczeństwem publicznym lub porządkiem publicznym”. Czyli, to jest wyjątek, który uzasadnia możliwość przekazywania broni samoczynnej, dysponowania bronią samoczynną nie przez policję czy też funkcjonariuszy służb publicznych. Tu są wyraźnie określone te cele.

Chcę powiedzieć, że ustawa o broni i amunicji, którą przedkładamy, wypełnia *stricte* wyjątek określony w art. 6 ust. 2, a więc dotyczy ona celów obrony narodowej i celów edukacyjnych. Co za tym idzie, spełniony jest także wymóg „w indywidualnych, wyjątkowych i należycie uzasadnionych przypadkach”. Ta ustawa również te przesłanki wypełnia.

W jaki sposób? Po pierwsze, jeżeli chodzi o organizacje proobronne, to one muszą mieć indywidualnie uzgodniony statut, indywidualnie zawartą umowę, muszą uzyskać świadectwo broni, czyli tzw. pozwolenie na broń na okaziciela. To wymaga sprawdzenia przez policję, wymaga niekaralności zarządu. Muszą też te osoby, które będą taką bronią

dysponowały, posiadać dopuszczenie do posiadania broni, co *de facto* wiąże się ze spełnieniem takich wymogów, jak uzyskanie pozwolenia na broń.

Kolejnym zarzutem BAS wobec tej ustawy jest to, że ustawa nie przewiduje okresowych kontroli świadectw broni. Chcę zauważyć, że cała ustawa dziś obowiązująca tego nie przewiduje. To, co dziś proponujemy wpisuje się w obecnie funkcjonujący system. Nie ulega wątpliwości, że ta ustawa całościowo będzie musiała być zmieniona we wszystkich aspektach. Chodzi o dostosowanie do dyrektywy, ale na to mamy czas do 14 września 2018 roku. Wiem, że taką ustawę MSWiA przygotowuje. Natomiast chcemy, żeby te uregulowania, które wpisują się w obecnie obowiązujący system, mogły zostać jak najszybciej wprowadzone.

Konkludując te trzy zarzuty, które zostały zawarte w opinii BAS. Po pierwsze, projekt w tym zakresie, w jakim dotyczy broni szkolnej, jest, zdaniem BAS, niezgodny z art. 4 dyrektywy, gdyż nie zapewnia znakowania tej broni. Jak wcześniej podkreślałam, to nie jest broń palna w rozumieniu dyrektywy. Broń szkolna nie jest bronią w rozumieniu dyrektywy.

Drugi zarzut dotyczy zbyt szerokiego zezwolenia na dostęp do samoczynnej broni palnej. W tej kwestii podkreślałam, że cele *stricte* wypełniają wyjątki opisane w art. 6 ust. 2 dyrektywy, czyli cele związane z obroną narodową, cele edukacyjne. Wszystkie wyjątki, które tam są wymienione, są spełnione.

Po trzecie, BAS zarzuca, że ustawa nie przewiduje okresowej kontroli broni. Cała obecna ustawa o broni i amunicji tego nie przewiduje. Jest konieczność zmiany całej ustawy, ale to nie jest ten etap. Projekt wpisuje się w obecnie funkcjonujący system.

Proszę Wysoką Komisję o dopuszczenie tego projektu do dalszego procedowania.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Krystyna Pawłowicz, proszę bardzo.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chcę zwrócić uwagę na jedną rzecz, my zajmujemy się oceną zgodności projektów z konstytucją. Czy dobrze rozumiem?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Również zgodnością z prawem Unii Europejskiej.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ale czy w pierwszym rzędzie nie ma obowiązywać polska konstytucja? Stoję na stanowisku art. 8 konstytucji, że najwyższym prawem na terytorium RP jest polska konstytucja. My się nie zajmujemy prawem unijnym, bo nie jesteśmy komisją do spraw europejskich tylko Komisją Ustawodawczą. Dla nas w Polsce punktem odniesienia jest polska konstytucja. Chcę powiedzieć, że ta opinia i ograniczenia, wskazanie na sprzeczność z dyrektywami, nie dotyczy nas, bo my się tym nie powinniśmy zajmować i badać oceny zgodności z prawem unijnym, dlatego że...

Przez pana przewodniczącego straciłam wątek, ale zaraz sobie przypomnę. Proszę się nie wtrącać.

Chcę powiedzieć, że ten projekt powinniśmy poddać dalszym działaniom, natomiast – już sobie przypominałam – jedyne ograniczenia wynikają z art. 91 ust. 3 konstytucji, który mówi, że unijne prawo pierwotne i wtórne ma pierwszeństwo przed polskimi ustawami, ale tylko w razie sprzeczności – przed ustawami. Dyrektywa może wejść przed ustawę, ale nie przed konstytucję. Jeżeli my badamy zgodność z konstytucją, to BAS nie przedstawiło żadnej sprzeczności z polską konstytucją. Nie blokujemy procedowania tej ustawy. Niech w trakcie dalszych prac zajmują się nią inne komórki. My nie jesteśmy komórką unijną. Pilnujemy polskiego prawa i polskiej konstytucji. Panie przewodniczący, prawniku, art. 8 konstytucji się kłania.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Bardzo dziękuję pani profesor. Z szacunkiem przyjmuje pani opinię, ale jest taki wymóg regulaminowy i musimy się do niego stosować. Najpierw poproszę o syntetyczne uwagi BAS.

Ekspert z BAS Ziemowit Cieślik:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, potwierdzam te uwagi, które zostały sformułowane w naszej opinii. Podnieśliśmy wątpliwości dotyczące zgodności projektu poselskiego z prawem UE. Te wątpliwości zasadniczo sprowadzają się do dwóch elementów. Pierwszy z nich polega na tym, że projekt posługuje się kategorią broni szkolnej, wyłączając tę kategorię z kategorii broni palnej, a to broń palna jest centralną kategorią ustawy o broni i amunicji, kategorią normatywną, z którą związane są wymogi prawne implementujące wymogi zawarte w dyrektywie. Tworzenie nowej kategorii jest zawsze związane z niebezpieczeństwem, że te wymogi, które stanowią treść zobowiązań unijnych, nie będą do tej nowej kategorii broni znajdowały zastosowania. Tak jest w tym projekcie. Taki skutek normatywny z tym projektem by się wiązał.

Te działania, o których mówiła pani poseł – mowa o trwałości wyeliminowania cechy powodującej, że broń nie miota materiałem pocisków – są działaniami, które idą we właściwym kierunku, natomiast projekt w wersji, która była przedmiotem oceny Biura, nie dawał gwarancji, że broń szkolna nie byłaby równocześnie bronią palną w rozumieniu dyrektywy. Ten stan rzeczy, porównanie zakresów norm, prowadzi nas do wniosku, że musimy odnotować wątpliwość co do zgodności z prawem UE.

Druga kwestia to jest rozszerzenie dostępu do samoczynnej broni palnej. Do bardzo szczególnej broni, zdolnej do rażenia celów na odległość. Rozszerzono katalog podmiotów, które mogą otrzymać świadectwo broni samoczynnej, czyli podmiotów, które mogą zostać wyposażone w pozwolenie na korzystanie z takiej broni. To rozszerzenie polegałoby na objęciu tym świadectwem również podmiotów prowadzących strzelnice. Kolejna kategoria dodanych podmiotów, to stowarzyszenia prowadzące działalność bezpośrednio związaną z obronnością, z bezpieczeństwem państwa, z ochroną porządku publicznego.

Kategoria samoczynnej broni palnej stanowi taką kategorię broni, która jest na gruncie dyrektywy kwalifikowana do kategorii A. To są te typy broni, do których odnosi się zasadniczy zakaz dostępu, z wyjątkami określonymi w dyrektywie. Te wyjątki istnieją, na gruncie dyrektywy istnieją podstawy do dopuszczenia korzystania z takiej broni. Te wyjątki są jednak określone w sposób bardzo rygorystyczny. W naszym przekonaniu, to jest nasza ocena, te przepisy projektu, które zawarte są w przedłożeniu poselskim, nie mieszczą się w zakresie tych wyjątków, wymagałyby dostosowania do wyjątków określonych w dyrektywie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Janusz sanocki, bardzo proszę.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Chcę wiedzieć, chcę żeby pan z BAS odczytał te wyjątki z dyrektywy i udowodnił mi, że te stowarzyszenia nie mieszczą się w tej dyrektywie, bo to jest dla mnie jakiś absurd, jakiś fetysz. Wiedziałem już w 2004 roku, że nie należy do Unii wstępować, bo będą z tego same kłopoty. Proszę, żeby pan udowodnił, że to rzeczywiście się nie mieści, bo mnie się nie mieści w głowie to, że stowarzyszenie obronne może nie mieć dostępu do broni samoczynnej.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie mecenasie, to jest tylko retoryczne wystąpienie pana posła Sanockiego. Panie pośle, ma pan stanowisko BAS, proszę się z nim zapoznać. Mamy stanowisko BAS, przedstawił to stanowisko syntetycznie pan mecenas, odniosła się do niego w swoim wystąpieniu pani poseł Siarkowska. Wydaje mi się, że możemy przystąpić do głosowania. Wszystkie kwestie są wyjaśnione.

Tak jak poprzednio głosujemy za niedopuszczalnością projektu do dalszego procedowania. Mamy kworum. Przypominam, że 3/5 głosów jest potrzebne, aby uznać projekt za niedopuszczalny.

Kto jest za tym, aby uznać projekt za niedopuszczalny do dalszego procedowania? (7)
Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że Komisja dopuściła projekt do dalszych prac.

Jeszcze pan poseł Sanocki chce zabrać głos, proszę bardzo.

Posel Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, proszę mi umożliwić wykonywanie mandatu posła. To nie może być tak, że my tylko przegłosujemy stanowisko. Teraz chciałbym wiedzieć, czy BAS miało podstawy, czy nie? Według mnie nie miało, ale chciałbym, żeby pan mi to udowodnił, bo jeśli nie, to powinien pan ponieść konsekwencje.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

To już, panie posle, wyjaśnicie sobie w kuluarach.
Zamykam posiedzenie Komisji Ustawodawczej.